

Sygn. akt V ACa 656/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 listopada 2016r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grzegorz Stojek (spr.)
Sędziowie:	SA Iwona Wilk SA Aleksandra Janas
Protokolant:	Anna Fic

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2016r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w B.

przeciwko J. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 maja 2016r., sygn. akt XIV GC 71/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 92.610 (dziewięćdziesiąt dwa tysiące sześćset dziesięć) złotych:

- z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.305 złotych od 22 lutego 2012r. do 31 grudnia 2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016r.,

- z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.305 złotych od 22 marca 2012r. do 31 grudnia 2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016r.,

- z ustawowymi odsetkami od kwoty 84.000 złote od 4 kwietnia 2014r. do 31 grudnia 2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016r.,

- w pozostałej części powództwo o odsetki oddala;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Grzegorz Stojek	SSA Iwona Wilk
----------------------	---------------------	----------------

Sygn. akt V ACa 656/16

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w B. wniósł o zasądzenie od pozwanego J. P. kwoty 92.610 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 4.305 zł od 22 lutego 2012 r., 4.305 zł od 22 marca 2012 r., 3.500 zł od 22 kwietnia 2012 r., 3.500 zł od 22 maja 2012 r., 3.500 zł od 22 czerwca 2012 r., 3.500 zł od 22 lipca 2012 r., 3.500 zł od 22 sierpnia 2012 r., 3.500 zł od 22 września 2012 r., 3.500 zł od 22 października 2012 r., 3.500 zł od 22 listopada 2012 r., 3.500 zł od 22 grudnia 2012 r., 3.500 zł od 22 stycznia 2013 r., 3.500 zł od 22 lutego 2013 r., 3.500 zł od 22 marca 2013 r., 3.500 zł od 22 kwietnia 2013 r., 3.500 zł od 22 maja 2013 r., 3.500 zł od 22 czerwca 2013 r., 3.500 zł od 22 lipca 2013 r., 3.500 zł od 22 sierpnia 2013 r., 3.500 zł od 22 września 2013 r., 3.500 zł od 22 października 2013 r., 3.500 zł od 22 listopada 2013 r., 3.500 zł od 22 grudnia 2013 r., 3.500 zł od 22 stycznia 2014 r., 3.500 zł od 22 lutego 2014 r., 3.500 zł od 22 marca 2014 r., a także kosztów procesu.

Motywował, że na podstawie umowy najmu nr (...) z aneksem, jaką w dniu 17 stycznia 2012 r. pozwany zawarł z (...) spółką z o.o. w B. (dalej: Spółka albo wynajmujący), J. P. wziął w najem wielozadaniowy transporter gąsienicowy C.(...), poczynając od 17 stycznia 2012 r. do 16 marca 2012 r., w zamian za czynsz najmu w kwocie 3.500 zł netto miesięcznie, to jest 4.305 zł brutto miesięcznie, Wynajmujący wydał najemcy przedmiot najmu, zaś pozwany w ogóle nie zapłacił czynszu i nie zwrócił transportera objętego umową najmu. Powód domaga się zapłaty czynszu najmu za czas jego trwania (2 x 4.305 zł = 8.610 zł) oraz kwoty 84.000 zł (24 x 3.500 zł = 84.000 zł) tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z przedmiotu najmu przez 24 miesiące (od 17 marca 2012 r. do 26 marca 2014 r.), o co bezskutecznie wezwał pozwanego w dniu 27 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy nakazem zapłaty z 9 lipca 2014 r., wydanym w postępowaniu upominawczym, uwzględnił powództwo.

W skutecznie wniesionym sprzeciwie od tego nakazu zapłaty, zaskarżonego w całości, pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany stwierdził, że – działając w stresie i obawie spełnienia realnych gróźb skierowanych do niego i członków jego rodziny przez bezwzględnie działających członków grupy przestępczej – wielokrotnie podpisał kilkadziesiąt kartek in blanco, opatrząc je też odciskami pieczęci, po czym przekazał je M. K.. Oświadczył, że nie został mu wydany wielozadaniowy transporter gąsienicowy C.(...). Dopiero z wezwania do zapłaty i zwrotu transportera, o który chodzi w sprawie, dowiedział się o rzekomym zawarciu umowy najmu i wydaniu mu jej przedmiotu.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 9 kwietnia 2015 r. uwzględnił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Poczynił następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

Pozwany, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, zawarł ze Spółką umowę nr (...), na podstawie której na czas od 17 stycznia 2012 r. do 16 lutego 2012 r. Spółka oddała mu w najem wielozadaniowy transporter gąsienicowy C. C.,(...), rok produkcji 2010, w zamian za czynsz najmu w kwocie 3.500 zł netto, płatny do 21 lutego 2012 r.; wydanie maszyny miało nastąpić 17 stycznia 2012 r. Na dokumencie zawierającym umowę znajduje się odcisk pieczęci J. P. i jego podpis, jako najemcy. Spółka i pozwany zawarli aneks nr (...) do umowy najmu nr (...), którym czas trwania

najmu został przedłużony do 16 marca 2012 r. Czynnosc w kwocie 3.500 zł za najem od 17 stycznia 2012 r. do 16 lutego 2012 r. pozwany miał zapłacić do 21 lutego 2012 r., z kolei czynnosc w kwocie 3.500 zł za najem od 17 lutego 2012 r. do 16 marca 2012 r. pozwany miał zapłacić do 21 marca 2012 r. Również na aneksie do umowy znajduje się odcisk pieczęci pozwanego i jego podpis, jako najemcy. W protokole zdawczo-odbiorczym z 17 stycznia 2012 r. pozwany potwierdził odbiór przedmiotu najmu i oświadczył, że zapoznał się ze stanem technicznym, wyposażeniem dodatkowym i dokumentacją prawną przedmiotu umowy, a także oświadczył, że maszyna została mu wydana po sprawdzeniu przez niego oznaczenia numerowego pojazdu i stwierdzeniu, że numer seryjny jest zgodny z podanym w umowie najmu nr (...). Także na protokole zdawczo-odbiorczym znajduje się odcisk pieczęci pozwanego i jego podpis, jako najemcy.

Przeciwko pozwanemu toczy się postępowanie karne, które nie dotyczy maszyny będącej przedmiotem umowy najmu nr (...).

Pismem z 27 marca 2014 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 92.610 zł wraz z odsetkami liczonymi od 16 marca 2012 r.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków K.S., T. K. i A. K., uznając, że dopuszczenie dowodu z ich zeznań zmierzałoby do omińnięcia zakazu prowadzenia dowodu ponad osnowę dokumentu, to jest umowy najmu z aneksem i protokołu wydania jej przedmiotu. Umowa najmu nr (...), aneks nr (...) i protokół zdawczo-odbiorczy są bowiem podpisane przez pozwanego oraz opatrzone odciskiem pieczęci przedsiębiorstwa pozwanego.

Przecząc podpisaniu umowy najmu, aneksu i protokołu zdawczo-odbiorczego oraz wydaniu mu maszyny, pozwany podniósł, że został zamieszany do sprawy związanej z grupą przestępczą M. K., który dał mu do podpisania umowę najmu z aneksem i protokołem odbioru. Wyjaśnił, że w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w B. złożył wyczerpujące wyjaśnienia także na temat okoliczności rzekomego zawarcia umowy najmu wielozadaniowego transportera gaśnicowego. Podniósł, że podpisy na umowie najmu, aneksie i protokole zdawczo-odbiorczym złożył pod wpływem groźby.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, że złożył podpisy pod wpływem groźby, Sąd Okręgowy odwołał się do art. 88 k.c., pozwalającego uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby poprzez złożenie oświadczenia tej osobie na piśmie, z tym że w razie groźby uprawnienie to wygasa z upływem roku od chwili, gdy stan obawy ustał. Tymczasem pozwany takiego oświadczenia nie złożył, chociaż toczy się postępowanie karne przeciwko grupie przestępczej, w tym przeciwko pozwanemu. Z uwagi na upływ czasu wygasło zatem uprawnienie pozwanego do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli.

Umowa najmu, aneks i protokół zdawczo-odbiorczy nie budziły wątpliwości Sądu Okręgowego, który uznał zarzuty pozwanego za gołosłowne, pozbawione podstaw. Tymi trzema dokumentami powód wykazał dochodzone roszczenie, natomiast pozwany nie przedstawił żadnych dowodów w celu wykazania twierdzeń, jakie podniósł, którym powód zaprzeczył. Ograniczył się jedynie do powołania się na postępowanie karne, które w żaden sposób nie jest związane z dochodzonym roszczeniem. Skoro z kserokopii dokumentów z akt postępowania karnego, znajdujących się w aktach w niniejszej sprawie, nie wynika, by postępowanie karne, o którym była mowa, dotyczyło maszyny, jaka jest przedmiotem umowy najmu nr (...), nie zachodzi przyczyna zawieszenia postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c.

Umowa nr (...) jest umową najmu, która zgodnie z art. 659 k.c. polega na tym, że wynajmujący zobowiązuje się oddać najemcy rzecz do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony, a najemca zobowiązuje się płacić wynajmującemu umówiony czynnosc, który może być oznaczony w pieniądzech lub w świadczeniach innego rodzaju.

Dochodzona kwota 92.610 zł jest sumą czynnoszu najmu za czas od 17 stycznia 2012 r. do 16 marca 2012 r. i kwoty 84.000 zł tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z przedmiotu najmu w okresie od 17 marca 2012 r. do 26 marca 2014 r.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o roszczeniu głównym, Sąd Okręgowy wskazał art. 659 § 1 k.c. Natomiast o odsetkach orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Orzeczenie o kosztach procesu umotywował treścią art. 98 k.p.c.

Na skutek apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 4 grudnia 2015 r. uchylił opisany wyżej wyrok Sądu pierwszej instancji z 9 kwietnia 2015 r. i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji nie podzielił ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że stosownie do art. 78 § 1 zdanie pierwsze k.c. do zachowania pisemnej formy czynności prawnej wystarcza złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Zatem treść oświadczenia woli musi się znajdować w tym dokumencie jeszcze przed jego podpisaniem. W okolicznościach sprawy nie wystąpiła więc potrzeba rozważania skutków sytuacji polegającej na tym, że ktoś podpisuje pustą kartę, bez jakiegokolwiek oświadczenia, zezwalając osobie, jakiej wydaje podpisaną kartę, która nie jest wypełniona żadną treścią, by wpisała w niej dowolnej bądź oznaczonej treści oświadczenie w zamian za osobę, która złożyła podpis na karcie, w zależności od umowy w tym przedmiocie między tymi obu osobami. Nie o taką sytuację bowiem szło w sprawie. Nie było sporu między stronami, że dokumenty dołączone do pozwu, mianowicie umowa nr (...), aneks nr (...) do tej umowy i protokół zdawczo-odbiorczy zawierają podpis powoda. Sporne było natomiast, czy pozwany złożył oświadczenia woli i wiedzy zawarte w tych dokumentach, gdyż podniósł, że na skutek groźby podpisał niewypełnione karty, opatrując je też odciskami pieczęci. Tymczasem Sąd Okręgowy dopuścił dowody obejmujące okoliczności bezsporne, przyznane przez pozwanego, mimo że nie wymagały dowodu (art. 229 k.p.c.), a nie dopuścił dowodów zgłoszonych przez pozwanego w celu wykazania okoliczności będących przedmiotem sporu, choć te właśnie obejmowały okoliczności mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.).

W naprowadzonych okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny uznał za błędne stanowisko Sądu pierwszej instancji, że dowody objęte wnioskiem pozwanego zmierzały do obejścia art. 247 k.p.c. i że ich przeprowadzenie było zbędne z tej przyczyny, że pozwany nie uchylił się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby. Powód nie wniósł bowiem o przeprowadzenie dowodów ze świadków przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną, lecz w celu wykazania, że w ogóle nie podpisał wskazanych wcześniej dokumentów. Przede wszystkim zaś zaprzeczył złożeniu oświadczenia woli zawartego w umowie i aneksie do niej, a także złożeniu oświadczenia wiedzy zawartego w protokole zdawczo-odbiorczym. Twierdził bowiem, że nie złożył oświadczenia woli, o jakie chodzi, a tym samym, że brak jest oświadczenia, od skutków którego musiałby się uchylić, jako oświadczenia woli wyrażonego pod wpływem groźby. To właśnie zamierzał udowodnić, lecz uczynić tego nie mógł z uwagi na oddalenie jego wniosków dowodowych. Odmowa przeprowadzenia dowodów wnioskowanych przez pozwanego dotyczyła wszystkich dowodów obejmujących sporne okoliczności sprawy, dla rozpoznania której potrzebne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w całości.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 92.610 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 4.305 zł od 22 lutego 2012 r., 4.305 zł od 22 marca 2012 r., 3.500 zł od 22 kwietnia 2012 r., 3.500 zł od 22 maja 2012 r., 3.500 zł od 22 czerwca 2012 r., 3.500 zł od 22 lipca 2012 r., 3.500 zł od 22 sierpnia 2012 r., 3.500 zł od 22 września 2012 r., 3.500 zł od 22 października 2012 r., 3.500 zł od 22 listopada 2012 r., 3.500 zł od 22 grudnia 2012 r., 3.500 zł od 22 stycznia 2013 r., 3.500 zł od 22 lutego 2013 r., 3.500 zł od 22 marca 2013 r., 3.500 zł od 22 kwietnia 2013 r., 3.500 zł od 22 maja 2013 r., 3.500 zł od 22 czerwca 2013 r., 3.500 zł od 22 lipca 2013 r., 3.500 zł od 22 sierpnia 2013 r., 3.500 zł od 22 września 2013 r., 3.500 zł od 22 października 2013 r., 3.500 zł od 22 listopada 2013 r., 3.500 zł od 22 grudnia 2013 r., 3.500 zł od 22 stycznia 2014 r., 3.500 zł od 22 lutego 2014 r., 3.500 zł od 22 marca 2014 r. oraz orzekł o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych.

Rozstrzygnięcie oparł o następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne.

Pozwany podpisał umowę najmu maszyny nr (...), aneks nr (...) do tej umowy oraz protokół zdawczo-odbiorczy, potwierdzający odbiór przedmiotu umowy przez pozwanego. K. S., T. K. i A. K. nigdy nie widzieli wielozadaniowego transportera gąsienicowego, będącego przedmiotem tej umowy, podobnie jak nie widzieli umowy i protokołu zdawczo-odbiorczego, dotyczącego przedmiotu najmu, zanim powód przysłał wezwanie.

Dowody z zeznań świadków K.S., T. K. i A. K., przeprowadzone na wniosek pozwanego, nie potwierdziły podnoszonej przez niego okoliczności, jakoby podpisał on niewypełnione karty, następnie uzupełnione. Gdy sprawa była ponownie rozpoznawana w pierwszej instancji, tego twierdzenia pozwany zresztą już nie podtrzymywał, podobnie jak tego, że podpisy na niewypełnionych treścią kartach złożył na skutek groźby. Zeznał natomiast, że umowę najmu, aneks do niej i protokół zdawczo-odbiorczy, których tekst był ujęty w tych dokumentach przed ich podpisaniem, podpisał na prośbę M. K..

Skoro zatem pozwany nie złożył oświadczeń na skutek groźby, nie może być mowy o tej wadzie jego oświadczeń woli i podstawie do uchylenia się od ich skutków prawnych (pozwany nawet nie twierdził, że złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli, o jakie chodzi w niniejszej sprawie). Choć zarzut taki nie został podniesiony, Sąd Okręgowy, z ostrożności, rozważał, czy składane przez powoda oświadczenia woli nie są dotknięte inną wadą, niż groźba. Wykluczył to, gdyż pozwany nie podnosił jej wystąpienia na wcześniejszych etapach postępowania. Kiedy zaś pozwany zeznawał co do tej okoliczności, nie potrafił przekonująco wyjaśnić, dlaczego podpisał dokumenty, jak twierdził, „na prośbę” M. K., motywowaną chęcią „pomocy” innemu podmiotowi. Nie wyjaśnił jednak, w jaki sposób złożenie podpisów miałyby „pomóc” innemu podmiotowi, ani nawet – jakiemu. W tej sytuacji Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności zeznaniom pozwanego co do pobudek, jakie miały nim kierować przy składaniu podpisów na będących podstawą dochodzonego roszczenia dokumentach, zwłaszcza że – jak zeznała świadek K. S. – pozwany powiedział jej, że nie podpisał umowy, co jest nieprawdą w świetle zeznań samego pozwanego. Skoro pozwany dokumenty podpisał, Sąd Okręgowy uznał, że istnieje jego zobowiązanie wynikające z umowy wraz z aneksem, jak również zobowiązanie wynikające z braku zwrotu – po upływie umownego okresu – maszyny, której odbiór potwierdził w protokole zdawczo-odbiorczym. Za zasadne uznał więc powództwo w zakresie czynszu najmu i wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z maszyny.

Jeżeli chodzi o roszczenie obejmujące odsetki ustawowe, powód nie żądał zasądzenia od 1 stycznia 2016 r. odsetek ustawowych za opóźnienie, które od tego dnia są wyższe od odsetek ustawowych. Stosownie bowiem do art. 321 k.p.c. sąd nie może orzekać ponad żądanie pozwu.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy wskazał art. 224 § 2 w związku z art. 225 k.c., art. 659 k.c. oraz art. 481 § 1 i 2 k.c.

Z kolei orzeczenie o kosztach procesu Sąd Okręgowy umotywował treścią art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c., zaś o nieuiszczonych kosztach sądowych – art. 113 § 3 u.k.s.c.

W apelacji pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie uwzględnionego powództwa i zasądzenie kosztów postępowania.

Zarzucił naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 83, art. 224 i art. 659 k.c.

Wniósł też o dopuszczenie dowodu z protokołu jego przesłuchania w dniu 13 grudnia 2013 r., jako podejrzanego, w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w B. w celu wykazania pozorności umowy najmu nr (...) (protokół rozprawy apelacyjnej, k. 312).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie w przeważającej części.

Powód nie zarzucił wad w ocenie materiału dowodowego poczynionej przez Sąd Okręgowy, chociaż twierdził o odmiennych okolicznościach sprawy niż ustalił ten Sąd. Z zatem Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji i, jako prawidłowe, przyjmuje je za własne.

W oparciu o dowód przeprowadzony w postępowaniu apelacyjnym (wydruk z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej, k. 11-12) Sąd Apelacyjny ustalił, że pozwany prowadził działalność gospodarczą w kilku miejscach: S. ul. (...) (adres głównego miejsca wykonywania działalności), (...), (...), (...), (...) i w K. przy ul. (...).

Wniosek dowodowy zgłoszony w apelacji podlegał oddaleniu (k. 312). Przeprowadzenie tego dowodu nastąpiłoby z naruszeniem zasady bezpośredniości, a pozwany został przesłuchany w niniejszej sprawie i zeznając miał pełną swobodę wypowiedzi. Poza tym dowód ten pozwolić mógł jedynie na odtworzenie treści zeznań pozwanego z postępowania przygotowawczego, co nie jest istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W niniejszym procesie pozwany zeznał o okolicznościach zawarcia umowy najmu nr (...), aneksu do niej i podpisania protokołu zdawczo-odbiorczego. Dla wyniku sprawy istotne jest nie tylko to, czy powód był przekonany o fikcyjności swego oświadczenia woli, ale też czy druga strona umowy zgodziła się na złożenie jej pozornego oświadczenia woli. Pozwany początkowo twierdził w procesie, że na skutek groźby złożył podpisy na pustych kartach, które opatrzył odciskami pieczęci, które zostały wykorzystane do sporządzenia dowodów dochodzonego roszczenia, po czym zmienił twierdzenie dotyczące tej kwestii w ten sposób, że dobrowolnie złożył fikcyjne oświadczenie woli na prośbę osoby, która nie była drugą stroną umowy (M. K.), której ufał. Nie sposób uznać, że zeznanie pozwanego w tej części jest wiarygodne i ma moc dowodową, skoro w tak odmienny sposób przedstawił istotne okoliczności sprawy i nawet nie podjął próby wyjaśnienia tej zmiany. Tak istotna różnica jest niewytłumaczalna bez jej wyjaśnienia przez pozwanego. W dodatku wywód pozwanego dotyczący przyczyny podpisania dokumentów, o które chodzi, nie dotyczy zagadnienia zgody drugiej strony umowy na złożenie jej pozornego oświadczenia woli. Protokół z zeznań samego pozwanego, które złożył w postępowaniu przygotowawczym, nie stanowi przecież dowodu tej okoliczności. Wykazanie wady oświadczenia woli w postaci pozorności w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. wymagałoby udowodnienia przez pozwanego nie tylko fikcyjności jego oświadczenia woli, o które chodzi, ale też tego, że druga strona umowy najmu zgodziła się na złożenie jej pozornego oświadczenia woli wyrażonego w tej umowie. Powód jednak skupił się wyłącznie na dowodzeniu swego przekonania o fikcyjności umowy, zeznając niewiarygodnie w tym przedmiocie.

Skarżący akcentuje, że z zeznań K. S., T. K. i A. K. wynika, że ci świadkowie nie widzieli umowy najmu nr (...), aneksu i protokołu zdawczo-odbiorczego, ani przedmiotu tej umowy najmu. Nie przeczy to jednak zawarciu przez pozwanego umowy najmu nr (...), aneksu do niej oraz potwierdzenia przez niego odbioru przedmiotu tej umowy w protokole zdawczo-odbiorczym. Świadek K. S. zeznała zresztą (k. 257-258), że nie widziała wszystkich dokumentów, które podpisywał pozwany i przede wszystkim, że do czerwca 2013 r. była pracownicą (...) spółki z o.o., a nie pozwanego. Z kolei świadek A. K. był pracownikiem pozwanego znacznie wcześniej niż czas zawarcia umowy najmu, o jaką chodzi w sprawie, gdyż było to bezpośrednio przed podjęciem przez nią zatrudnienia w (...) spółce z o.o., gdzie pracowała przez około dwa i pół roku – do grudnia 2012 r., a także zeznała, że pozwany był prokurentem (...) spółki z o.o. (k. 260). W 2012 r. pozwany prowadził działalność gospodarczą w różnych miejscach i w znacznych rozmiarach, jak oświadczył zastępca pełnomocnika pozwanego na rozprawie apelacyjnej (k. 312). Trudno więc poprzestać na zeznaniu wskazanych świadków, jako dowodzie wystarczającym do zaprzeczenia prawdziwości potwierdzenia przez pozwanego odbioru przedmiotu umowy najmu nr (...), zawartego w protokole zdawczo-odbiorczym, zwłaszcza że sam pozwany odmiennie twierdził w tej kwestii, o czym była mowa, i również świadkowi K. S. powiedział, że nie podpisał umowy nr (...).

Znaczenie ma, że sam pozwany, gdy sprawa była ponownie rozpoznawana w pierwszej instancji, nie twierdził już o tym, że na skutek groźb podpisał niewypełnione karty i opatrzył je pieczęcią oraz wydał innej osobie, która wykorzystwała je do wytworzenia dokumentów dowodzących powództwo, lecz przyznał, że podpisał dokumenty zawierające już treść umowy najmu nr (...), protokół zdawczo-odbiorczy i aneks do umowy najmu, wskazując przy tym, że była to przysługa na prośbę M. K., który nie był osobą reprezentującą Spółkę, polegająca na złożeniu fikcyjnego oświadczenia woli. Nie

można więc zasadnie mówić o wadzie oświadczenia woli pozwanego wyrażonego w umowie najmu, o która chodzi i aneksie do niej. Nie ma też podstaw do ustalenia fikcyjności potwierdzenia przez pozwanego, że przedmiot umowy najmu został mu wydany. Wbrew skarżącemu, z materiału dowodowego nie wynika zatem, że przedmiot najmu nigdy nie został mu wydany.

Chybione są więc zarzuty naruszenia art. 83 k.c., zawierającego regulację wady oświadczenia woli w postaci pozorności, a także art. 659 k.c., który definiuje umowę najmu.

Zgodzić się należy jednak z zarzutem naruszenia art. 224 k.c.

W wyroku z 18 maja 2011 r., III CSK 263/10, Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że w razie istnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego, będącego podstawą posiadania cudzej rzeczy, rozliczenie nastąpić powinno według reżimu prawnego normującego ten stosunek prawny, gdyż przepisy art. 224-230 k.c. nie mają zastosowania do stosunku umownego między właścicielem a inną osobą, na podstawie którego korzystała ona z rzeczy za zgodą właściciela. W takim wypadku, w pierwszej kolejności, stosować należy postanowienia umowy, a w razie jej braku lub odpadnięcia tytułu, przepisy Kodeksu cywilnego o zobowiązaniach. Z kolei w wyroku z 23 listopada 2011 r., IV CSK 161/11, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że jeżeli mimo ustania stosunku obligacyjnego, posiadacz utrzymuje się w posiadaniu rzeczy, jego sytuację kształtuje przepis art. 230 k.c., co dla właściciela, z uwagi na brzmienie przepisu w końcowej jego części („o ile z przepisów regulujących ten stosunek nie wynika nic innego”) oznacza brak pełnego powrotu do sytuacji prawnej sprzed nawiązania stosunku obligacyjnego. Nastąpi to dopiero po wygaśnięciu wszystkich wzajemnych roszczeń i zarzutów, których podstawą był ten szczególny stosunek prawny, jaki łączył właściciela z posiadaczem. Natomiast w wyroku z 18 września 2014 r., V CSK 625/13, Sąd Najwyższy podkreślił, że niezwrócenie przedmiotu najmu przez najemcę w umówionym terminie lub też po rozwiązaniu umowy najmu w wyniku wypowiedzenia narusza przepis art. 675 § 1 k.c. i stanowi nienależyte wykonanie umowy. Taki stan stwarza obowiązek naprawienia wynikłej z niego szkody na podstawie art. 471 k.c. Zakres takiego odszkodowania określa przepis art. 361 § 2 k.c., a więc w zasadzie obejmuje ono straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, których nie osiągnął z powodu niezwrócenia lokalu we właściwym terminie. W przedmiocie rozmiaru szkody Sąd Najwyższy odwołał się w tym judykacie do stanowiska wyrażonego w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 10 lipca 1984 r., III CZP 20/84, OSNC 1984, nr 12, poz. 209, w myśl którego wprawdzie w praktyce powstała szkoda będzie się z reguły równać należnościom czynszowym, które wynajmujący osiągnąłby, gdyby wynajął lokal mieszkalny innej osobie, jednakże wyjątkowo może to być szkoda wyższa, np. w sytuacji, gdy wynajmujący ponosi straty, nie mogąc sam w danym lokalu zamieszkać i należycie prowadzić przyległego do tego lokalu gospodarstwa rolnego, lub musi mieszkać w innym lokalu, za który płaci czynsz wyższy niż należny od lokalu na własnej nieruchomości.

Powód już w pozwie mówił o odszkodowaniu w kwocie 84.000 zł za bezumowne korzystanie z przedmiotu najmu przez 24 miesiące po jego ustaniu i o zapłatę takiej sumy pieniężnej z tego właśnie tytułu wezwał pozwanego, wyznaczając mu w tym celu dzień 3 kwietnia 2014 r., jako termin zapłaty (obok czynszu najmu za dwa miesiące, to jest kwoty 8.610 zł, to jest łącznie 92.610 zł). Nie było zatem podstaw do stosowania art. 224 § 2 w związku z art. 225 k.c., które w dodatku stanowią podstawę rozliczeń między właścicielem a samoistnym posiadaczem rzeczy, podczas gdy w sprawie idzie o posiadanie zależne.

Pozwany, jako najemca, uchybił obowiązkowi zwrotu przedmiotu najmu (art. 675 § 1 k.c.), nienależycie wykonując zobowiązanie (art. 471 k.c.), czym wyrządził powodowi szkodę odpowiadającą sumie tego, co uzyskałby z najmu przedmiotu umowy nr (...). Zastosowaniu podlegały przepisy art. 675 § 1 i art. 471 k.c., gdy idzie o roszczenie odszkodowawcze, a nie art. 224 § 2 w związku z art. 225 k.c.

Dochodzone odszkodowanie nie jest świadczeniem okresowym. Nie ma zatem podstaw do zasądzania odsetek za opóźnienie za czas przed wezwaniem dłużnika do zapłaty bezterminowego świadczenia odszkodowawczego, gdyż ten nie opóźnia się z jego spełnieniem (art. 455 i art. 481 § 1 k.c.). Z naruszeniem ostatnio wskazanych przepisów prawa materialnego, co Sąd Apelacyjny ma obowiązek uwzględnić z urzędu (uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął o odsetkach

za opóźnienie w zapłacie świadczenia pieniężnego tytułem odszkodowania. Powód domagał się bowiem odsetek za opóźnienie, których stopa nie była z góry oznaczona (art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu aktualnym i sprzed 1 stycznia 2016 r.). Zaskarżony wyrok wymagał zatem korekty w tej części.

Pozwany opóźnia się z zapłatą odszkodowania od 4 kwietnia 2014 r. Jak bowiem wynika z zeznań świadków K.S. i A. K. (złożonych na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2016 r.), pozwany upoważnił je do odbioru kierowanej do niego korespondencji oraz przekazywania jej swemu pełnomocnikowi i w ten sposób dotarła do pozwanego również korespondencja od powoda, która obejmowała wezwanie do zapłaty, o jakim była już mowa, o którym pozwany nie twierdzi, że nie otrzymał go przed terminem zapłaty (3 kwietnia 2014 r.). Opóźnia się zatem z zapłatą odszkodowania w kwocie 84.000 zł (24 miesiące x 3.500 zł) od 4 kwietnia 2014 r.

Wbrew wywodowi Sądu Okręgowego w przedmiocie zgłoszonego żądania i zakazu orzekania ponad żądanie (art. 321 § 1 k.p.c.), istniała nie tylko możliwość, ale nawet konieczność uwzględnienia zmiany stanu prawnego, jaka zaistniała w toku procesu.

Od 1 stycznia 2016 r. obowiązuje art. 481 k.c. w zmienionej treści. Zgodnie z art. 481 § 2 zdanie pierwsze k.c., od 1 stycznia 2016 r. mowa w nim o odsetkach ustawowych za opóźnienie. Właśnie tego rodzaju odsetek powód dochodził, nie żądając przecież odsetek kapitałowych (art. 359 k.c.), ale odsetek należnych mu za opóźnienie w zapłacie dochodzonego świadczenia głównego (pieniężnego), których stopa nie była z góry oznaczona. Ze względu na tę ostatnią cechę przed 1 stycznia 2016 r. odsetki te nazywane były odsetkami ustawowymi, gdyż w razie nieoznaczenia z góry ich stopy należne za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej odsetki przysługiwały w wysokości ustawowej (art. 481 § 2 zdanie pierwsze k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r.).

Stosownie do art. 56 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830) do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zatem w odniesieniu do odsetek za opóźnienie za czas do 31 grudnia 2015 r. zastosowanie ma art. 481 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2016 r., zaś do odsetek za opóźnienie za czas od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty zastosowanie w tym przedmiocie znajduje art. 481 § 1 i 2 k.c. w aktualnym brzmieniu. Zgodnie z art. 481 § 2 zdanie pierwsze k.c. w brzmieniu od 1 stycznia 2016 r., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Od 1 stycznia 2016 r. stopa odsetek ustawowych za opóźnienie wynosi 7 % w stosunku rocznym (obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 stycznia 2016 r. w sprawie wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, M. P. poz. 47). Wbrew Sądowi pierwszej instancji, jest zatem niższa od stopy ustawowej odsetek za opóźnienie obowiązujących przed 1 stycznia 2016 r., gdy idzie o czas istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Od 15 grudnia 2008 r. stopa ustawowa odsetek wynosiła 13 % (§ 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 grudnia 2008 r. w sprawie określenia wysokości odsetek ustawowych – Dz. U. Nr 220, poz. 1434), zaś od 23 grudnia 2014 r. stopa ta wynosiła 8 % (§ 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 16 grudnia 2014 r. w sprawie wysokości odsetek ustawowych – Dz. U. poz. 1858).

Reasumując, zaskarżony wyrok – na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. – podlegał zmianie tylko w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach za opóźnienie w wysokości ustawowej za czas do końca 2015 r. oraz odsetkach ustawowych za opóźnienie za czas od 1 stycznia 2016 r. Jest to zmiana, która nie wywoływała konieczności zmiany orzeczeń o kosztach procesu i nieuiszczonych kosztach sądowych, gdyż nie obejmuje świadczenia głównego, lecz ubocznego dochodzonego obok niego, które nie jest wliczane do wartości przedmiotu sporu (art. 20 k.p.c.).

W pozostałej części apelacja – jako bezzasadna – podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wyniku sprawy (uznać należało, że z punktu widzenia wartości przedmiotu zaskarżenia powód wygrał sprawę w drugiej instancji, skoro uległ jedynie w zakresie części świadczenia niewliczanego do wartości przedmiotu zaskarżenia) oraz wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c., a także § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. poz. 1804 ze zm. w brzmieniu



sprzed 27 października 2016 r., jak wynika z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych – Dz. U. poz. 1667).

SSA Aleksandra Janas SSA Grzegorz Stojek SSA Iwona Wilk